

Iwona Badowska

Pałac Tarłów w Podzamczu Piekoszowskim

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 5, 79-107

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAŁAC TARŁÓW W PODZAMCZU PIEKOSZOWSKIM

Pałac Tarłów w Podzamczu Piekoszowskim to jeden z ważniejszych obiektów polskiej architektury rezydencjonalnej XVII w. Jak dotąd, nie doczekał się on jeszcze oddzielnego opracowania, poza krótkimi informacjami i wzmiankami zawartymi w artykułach i publikacjach dotyczących polskiej architektury wczesnobarokowej.

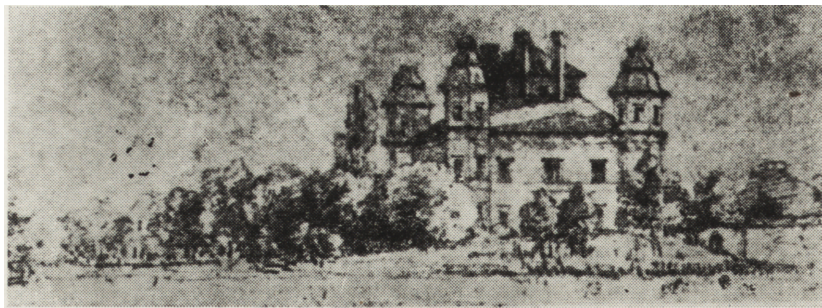
Z prac nie noszących charakteru czysto naukowego najistotniejsza i najstarsza (1842 r.) jest informacja o pałacu przekazana przez Pawła B. Podczaszyńskiego¹, stanowiąca też podstawę późniejszych opisów² pałacu pióra F. M. Sobieszczańskiego i K. Stronczyńskiego. Nieco materiału dostarczają XIX- i XX-wieczne artykuły³ zamieszczone w prasie kieleckiej i warszawskiej oraz praca ks. J. Wiśniewskiego⁴. Z opracowań ściśle naukowych na

¹ M. Radwan *Świadectwo Pawła B. Podczaszyńskiego o stanie techniki górnictwa i hutnictwa żelaznego w Zagłębiu Staropolskim z 1842 r.*, „Studia z Dziejów Górnictwa i Hutnictwa”, Wrocław 1957, t. I, s. 413.

² F. M. Sobieszczański *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce*, Warszawa 1849, t. II, s. 139; tenże *Zamek Tarłów w Piekoszowie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862, V, s. 18; K. Stronczyński *Opisy zabytków starożytności w guberni radomskiej przez delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844 i 1846 zebrane, rysunkami w dwóch osobnych albumach zawartymi objaśnione*, 1850, s. 20 (Gab. Ryc. UW). Kompilację powyższych prac stanowią też artykuły zamieszczone w: „Dzienniku Powszechnym”, 1863, nr 55; *Encyklopedii powszechnej Orzelbranda*, Warszawa 1878, t. IX, s. 70; *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego*, Warszawa 1887, t. VIII, s. 83, 483 oraz „Biesiadzie Literackiej” 1915, I, s. 285.

³ *Okolice Oblęgorka*, „Gazeta Kielecka” 1900, XXX, nr 101; M. Grzegorzewski *Legenda*, „Gazeta Kielecka” 1900, XXX, nr 101; Z. J. Naimski *W Oblęgorku*, „Kurier Warszawski” 1900, nr 191, 192; W. Pomian *Z wędrówek krajoznawczych*, „Radostowa” 1937, nr 6, s. 112; Wł. Gierowski *Z kroniki Piekoszowa*, „Świątokrzyski Tygodnik Ilustrowany” 1960, IV, nr 3.

⁴ J. Wiśniewski *Dekanat konecki*, Radom 1913, s. 164, 194.



Ryc. 1. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Rysunek ołówkiem P. B. Podczaszyńskiego z 1842 r.

specjaln uwag zasługuje rozprawa A. Miłobdzkiego 5 i artykuł N. Miksa 6. Ponadto cz informacji dotyczących pałacu zaczerpni to z opracowania Wł. Tomkiewicza, Zb. Hornunga, T. Przypkowskiego, I. Baranowskiego, E. Krygiera oraz z *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*.

Kwerenda archiwalna, przeprowadzona w 1963 r. w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie i w Państwowym Archiwum Wojewódzkim w Kielcach, nie dała, niestety, wyniku pozytywnego. Nieco danych dostarczyła natomiast Księga Wieczysta Dóbr Podzamcze znajdująca się w Sądzie Powiatowym w Kielcach.

I

Wieś Podzamcze Piekoszowskie usytuowana jest pod Piekoszowem, około 16 km na zachód od Kielc. Około połowy XIV w. Piekoszów znajdował się w posiadaniu Straszów z Białaczowa & lecz już od 1430 r. stanowił własność

- 5 A. Miłobdzki *Krótką nauką budowniczą diorów, pałaców i zamków...*, Wrocław 1957, *Komentarz*. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Panu Doc. Drowi A. Miłobdzkiemu za cenne wskazówki i pomoc przy opracowaniu niniejszego artykułu.
- 6 N. Miks *Architektura pałacu biskupiego w Kielcach*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1952, XIV, nr 4, s. 152.
- 7 Wł. Tomkiewicz *Architektura reprezentacyjna*, rozdział zawarty w pracy zbiorowej *Sztuka polska czasów nowożytnych*, cz. I, Warszawa 1952, s. 173; Zb. Hornung *Architektura*, rozdział zawarty w pracy zbiorowej *Historia sztuki polskiej*, Kraków 1962, t. II, s. 276; T. Przypkowski *Pierwsze wyniki inwentaryzacji zabytków w powiatach kieleckim i jdrzejowskim*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1946, VIII, s. 60; J. Baranowski *Wnioski konserwatorskie dotyczące pałacu w Podzamczu Piekoszowskim*, PKZ Warszawa, maszynopis; E. Krygier *Prace konserwatorskie, woj. kieleckie*, „Ochrona Zabytków” 1956, nr 1, s. 102; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. III, z 4, *Powiat kielecki*, Warszawa 1957, s. 53.
- 8 Zarys dziejów wsi Piekoszów odtworzono na podstawie następujących ródół: J. Łaski *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, Gniezno 1880,

Odrowążów. Na początku XVII w. na terenie tym pojawił się ród Tarłów. Wieś Piekoszów wraz z okolicznymi dobrami (m. in. Chełmce, Obłęgorek) została w 1619 r. nabyta przez Tarłów od książąt Ostrogskich.

W związku z pałacem w Podzamczu Piekoszowskim bywa wymieniany Jan Karol Tarło, kasztelan wiślicki, starosta olsztyński i zwoleński⁹. O tymże Janie Karolu, zmarłym w 1640 r.¹⁰, przypuszczano też ostatnio, iż był fundatorem pałacu¹¹. Ustalenie okresu powstania budowli wyklucza jednak, bądź też ogranicza prawie do minimum możliwość działalności budowlanej wspomnianego kasztelana. Nie znalazłam również żadnego dokumentu lub chociażby wzmianki łączącej jego osobę z terenem Piekoszowa. Klucz piekoszowski dziedziczyła bowiem zupełnie inna gałąź rodu Tarłów, jak to potwierdzają kolejne sukcesje od XVII do XIX w., a mianowicie linia wywodząca się od Stanisława Tarły, zm. 1515, dzierżawcy drohowyskiego. (Jan



Ryc. 2. Podzamcze Piekoszowskie.
Pałac. Akwarela T. Chrzęńskiego
z 1846 r.

Karol pochodził z linii wywodzącej się od Andrzeja Tarły, zm. 1509, podstolego lwowskiego¹².

Pierwszym właścicielem Piekoszowa był zapewne Piotr Aleksander Tarło, zm. w 1649 r., kasztelan lubelski (ok. 1625 r.), a następnie od 1630 r. woje-

t. I, s. 588; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. VIII, s. 83; A. Pawiński *Polska XVI wieku*, t. IV, Warszawa 1886, s. 575; J. Wiśniewski, op. cit., s. 28; K. Górski *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego” 1926/1927, VIII, s. 53.

⁹ F. M. Sobieszkański *Zamek Tarłów w Piękoszewie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862, V, s. 18.

¹⁰ J. Gajkowski *Benedyktynki radomskie...*, „Kwartalnik Teologiczny” 1904, III, z. 3 i 4, s. 159. Data śmierci Jana Karola Tarły zawarta jest też w samych aktach klasztoru pp. benedyktynek w Radomiu (Archiwum Potockich z Łańcuta — AGAD Warszawa), którego Jan Karol był ponownym fundatorem. I tu występuje rok 1640 jako data jego zgonu.

¹¹ Zb. Hornung, op. cit., t. II, s. 276.

¹² W. Dworzaczek *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 32.

woda lubelski¹³. Najstarsze dochowane wzmianki i zapiski kościelne związane zarówno z jego osobą, jak i z Piekoszowem wraz z okolicznymi osadami, pochodzą z lat 1633, 1635, 1637, 1641 i nazywają go m. in. „miejscowym kolatorem”¹⁴.

Natomiast od 1644 r. w tychże dokumentach zaczyna pojawiać się imię najstarszego syna Piotra, z jego pierwszego małżeństwa (ok. 1612 r.) z Zofią Działyńską — J a n a A l e k s a n d r a. Dokumenty i zapiski kościelne odnoszące się z kolei do lat 1644, 1649 i 1677 wspominają o jego pomniejszych darowiznach związanych z pobliskimi kościołami i o funkcji kolatora, którą przejął po śmierci ojca¹⁵.

Jan Aleksander jest czołową postacią rodu Tarłów w XVII w.¹⁶ Pomimo że fundacja pałacu w Podzamczu Piekoszowskim nie została potwierdzona

¹³ Ibid.

¹⁴ J. Wiśniewski, op. cit., s. 403. Dokument dotyczący kościoła we wsi Odrowąż: [*Regni*] *sili instanter fuimus ab Illmo et Mag. Dno Petro Alexandro de Tenczyn Tarło, palatino Lublinden una cum Ill. Dnis Joanne et Stephano filiis ejus nec non ab [...], confraternitatem ss. Rozari Beatis Mariae. A. D. 16...* [wydarte]. Po drugiej stronie — konfirmacja dokumentu z dnia 3 I 1633 r. przez Jana Wężyka, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Dokument powyższy mówi, iż na zlecenie Piotra Aleksandra, wojewody lubelskiego, i synów jego, Jana i Stefana, zaprowadzone zostało Bractwo Św. Różańca.

s. 196 [dotyczy Piekoszowa]: „W r. 1635 komendantem piekoszowskim był ks. M. Swierski. Nominowany na proboszcza otrzymał na to beneficjum prezentę od Aleksandra Tarły, wojewody lubelskiego, miejscowego kolatora”.

s. 266 (dotyczy kościoła w Strawczynie): „W r. 1637 plebanem był Proszovius, prebendarz Św. Anny w Chełmcach. Z prebendy tej w 1637 r. zrezygnował, wtedy Aleksander Piotr Tarło, wojewoda lubelski, tej prebendy kolator, prezentował ks. Sz. Żurawskiego”.

s. 298 (dotyczy kościoła w Chełmcach): „W r. 1641 ks. M. Swierski, kanonik chełmski, pleban piekoszowski i chełmski, rezygnuje z Chełmc. Po nim plebanem został ks. S. Andruszewski [...], z przedstawienia Piotra Aleksandra Tarły”.

¹⁵ J. Wiśniewski, op. cit., s. 298: „W 1644 r. Hieronim z Białaczowa Strasz, z przedstawienia Jana ze Szczekarzewic Tarły otrzymał probostwo w Chełmcach”.

s. 24 (dotyczy kościoła w Chełmcach): „W r. 1649 Jan Tarło zapisał na Obłęgorku 1 000 zł prebendzie Św. Szkaplerza”.

s. 171: „... w r. 1677 był wtedy dziedzicem Odrowąża Jan z Tęczyna Tarło, wojewoda sandomierski...”

¹⁶ W tym miejscu pozwolę sobie przytoczyć krótki zarys życiorysu Jana Aleksandra Tarły, odtworzony na podstawie następujących źródeł:

M. Smogulecki *Soil illustratus ac propugnatus...*, b. m. 1626; A. Lipski *Musae Novodvorscianae...*, 1631; J. Speronovic *Charites Lechincae*, Kraków 1637; St. Vasielevic *Immortalis virtutum gloria...*, Kraków 1649; M. Cichowski *Wizerunek nieprawdy ariańskiej...*, Kraków 1650; Sz. Okolski *Orbis polonus*, Kraków 1641, t. III, s. 53; T. Święcki *Historyczne pamiątki znamienitych osób i rodzin dawnej Polski*, Warszawa 1858, t. II, s. 195; K. Niesiecki *Herbarz polski*, Lipsk 1842, t. IX, s. 19; K. Estreicher *Bibliografia polska*, Warszawa 1936, t. XXXI, s. 35; Wł. Dworzaczek, op. cit., tabl. 32.

w żadnym z dostępnych mi źródeł, to jednakże dokumenty kościelne świadczące o sukcesji majątku po ojcu, stwierdzające bytność Jana Aleksandra w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVII w. na terenie Piekoszowa, jak również fundacja kościoła w pobliskich Chełmcach, pochodząca z tego samego okresu (połowa XVII w., przed 1665 r.¹⁷), pozwalają dopatrzeć się w nim inicjatora tego wielkiego przedsięwzięcia budowlanego. Potwierdzeniem tej atrybucji niech będzie też wszechstronna działalność polityczna-gospodarcza Jana Aleksandra Tarły, jego wysokie wykształcenie, a szczególnie ścisły kontakt z dworem i otoczeniem królewskim, żywo interesującym się w tym okresie sprawami sztuki i budownictwa.

Architektura pałacu wskazuje na lata ok. 1650—1660¹⁸. Te lata są też właśnie okresem szybkiego wzrostu kariery Jana Aleksandra. Bezpośrednio po śmierci ojca w 1649 r. otrzymuje stanowisko wojewody lubelskiego (1650 r.); około trzy lata później wstępuje w związki małżeńskie z księżniczką Anną Czartoryską, córką potężnego magnata kresowego, jakim był Mikołaj Jerzy Czartoryski, wojewoda wołyński. W 1665 r. Jan Aleksander otrzymuje województwo sandomierskie. Pałac w Podzamczu Piekoszowskim może być efektem chęci zadokumentowania wysokiej pozycji społecznej fundatora, jak również łączyć się, z planowanym już, być może, małżeństwem z Czartoryską.

Istnieje jeszcze jedno zagadnienie rzucające nieco światła na genezę pałacu. A mianowicie — legendy. Z Tarłami piekoszowskimi związanych jest sporo podań¹⁹. Najbardziej oryginalną i charakterystyczną jest legenda wskazująca na bezpośrednią przyczynę powstania budowli. Brak dokładnych, historycznych źródeł odnośnie do pałacu sprawił, że pozwolę sobie na przyto-

Po studiach w Akademii Krakowskiej, gdzie zajmuje się szczególnie literaturą, młody wojewodziec lubelski zaczyna pojawiać się w najbliższym otoczeniu króla. W tym okresie cieszy się już opinią utalentowanego poety — utwory jego już w 1626 r. zostają ogłoszone drukiem. Jego wspaniałe przemówienie uświetnia też uroczystości zaślubin Władysława IV z Cecylią Renatą. W latach 1633—1634 Jan Aleksander bierze udział przy boku króla w wojnie z Moskwą. Wykształcenie, spełniane misje dyplomatyczne, jak również umiejętności wojenne, wykazane w licznych wyprawach, zjednują mu sympatię monarchy. W 1637 r. jest już dworzaniem królewskim. Ze względu na swą pozycję i talent oratorski jest postacią niezwykle popularną na dworze Władysława IV. W roku 1639 ożenił się z Krystyną Zborowską, córką Andrzeja, kasztelana oświęcimskiego, zmarłą między 1643—1646 r. Powtórnie żeni się w 1653 z księżniczką Anną Czartoryską. Około połowy XVII w. rozpoczyna się też szybka kariera Jana Aleksandra. W 1650 r. otrzymuje on stanowisko wojewody lubelskiego, a w 1665 — sandomierskiego. Bierze udział w licznych wojnach — przeciwko Szwedom w Prusach, przeciwko Tatarom i Kozakom. W dalszym ciągu utrzymuje ścisły kontakt z dworem. Jest mecenasem młodych poetów. W 1658 r. odbywały się na dworze królewskim pod jego przewodnictwem tzw. *Comitia* — turniej retoryczny. Umarł w 1680 r., za panowania Jana III Sobieskiego.

¹⁷ *Katalog zabytków sztuki polskiej*, t. III, z. 4, s. 11.

¹⁸ A. Miłobędzki, op. cit., s. 43 oraz *Komentarz*.

¹⁹ Legendy związane z pałacem w Podzamczu Piekoszowskim przytaczają: Z. J. Naimski, op. cit.; *Okolice Obłęgorka*, op. cit.; Wł. Gierowski, op. cit.; M. Grzegorzewski, op. cit.



Ryc. 3. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Drzeworyt J. N. Lewickiego z 1862 r.

czenie tej legendy, jak również skomentowanie jej, ze względu na pewne elementy znajdujące potwierdzenie w rzeczywistości.

Na uczcie, urządzonej przez biskupa krakowskiego J. Zadziką, a odbywającej się w nowo wzniesionym pałacu w Kielcach, amfitrion, dumny ze swej rezydencji, pogardliwie odmówił zaproszeniu wojewody Tarły, wyrażając się: — „Po chałupach nie jeżdżę”. Wówczas dumny Tarło, rozgniewany tą kompromitacją wobec licznie zebranej szlachty, miał odpowiedzieć: — „Zapraszam zatem ekszelencję do siebie do Piekoszowa za dwa lata, do takiego samego pałacu, jaki ekszelencja tu posiadasz”. I w dwa lata później stanął pod Piekoszowem pałac zbudowany przez tego samego jakoby architekta, ściśle według tych samych, co pałac kielecki, wymiarów²⁰.

Legenda powyższa wskazuje na pewien znamienity fakt, jakim jest widoczna pycha i duma możnego magnata pragnącego dorównać swemu duchownemu sąsiadowi — biskupowi, rezydującemu w pałacu kieleckim. Faktem również jest to, że na terenie pobliskiej gminy Niewachłów graniczyły dwa potężne państwa magnackie. Duże terytorium z Miedzianą Górą na czele dziedziczyli biskupi krakowscy, zaś przeciwległy obszar — z Jaworznią, Piekoszowem i Chełmcami — Tarłowie²¹. Ta bliskość terytorialna, jak również

²⁰ W. Pomian, op. cit. Inne wersje legend wymieniają biskupa Trzebickiego (zm. 1679) bądź też biskupa Tarłę — brata wojewody (żaden z rodu Tarłów nie był biskupem krakowskim — przyp. autorki).

²¹ *Okolica Oblęgorka*, op. cit.

wzajemna rywalizacja obu magnatów — duchownego i świeckiego — mogła toczyć się na wielu płaszczyznach, nie wyłączając i tego środka propagandy, jaki stanowi sztuka. Wspomniany incydent podczas uczty (choć pozostający w sferze legendy) z powodzeniem mógł doprowadzić w rezultacie do powstania reprezentacyjnego pałacu w Podzamczu.

Czy dwuletni termin budowy został dotrzymany — to jest rzeczą raczej wątpliwą, wzięwszy pod uwagę możliwości techniczne XVII w., natomiast oczywisty jest fakt wzorowania się budowniczego pałacu w Podzamczu na architekturze pałacu kieleckiego. Podobieństwo architektury (konceptja bryły), a szczególnie dekoracji architektonicznej obu pałaców jest uderzające. Sam pałac trafnie charakteryzuje opis z połowy XIX w.:

Znajduje się w tej wsi zamek w XVII w. wystawiony, cztery narożne baszty podobnie jak zamek kielecki mający — różni się jednak dachem pojedynczym, na dwie kondygnacje wzniesionym i mniejszą w szczegółach budowniczych okazałością. Pokryty jest gontem²².

Inne opisy wspominają o jego wspaniałym urządzeniu i „zabytkach starożytnych” przechowywanych we wnętrzu²³. W pałacu istniała także obszerne i odpowiednio wyposażona kaplica²⁴.

W 1680 r., po śmierci fundatora, okoliczne majątki wraz z pałacem dziedziczą synowie jego: Mikołaj, zm. 1702, cześnik litewski i starosta goszczyński, oraz Kazimierz, zm. 1690, starosta goszczyński²⁵. Z kolei pałac przechodzi na własność Józefa Tarły, zm. 1713, starosty goszczyńskiego, jedynego męskiego potomka wyżej wymienionego Kazimierza. Ów Tarło bywa często wzmiankowany w związku z cudem dotyczącym obrazu NMP w kościele w Piekoszowie, który miał miejsce w 1704 r.²⁶

²² K. Stronczyński, op. cit., s. 20.

²³ F. M. Sobieszczański, op. cit.

²⁴ J. Wiśniewski, op. cit., s. 164. Inwentarz kościoła w Mniowie z dnia 9 IX 1761 wspomina, jakie przedmioty przybyły powyższemu kościołowi w tym czasie, a więc:

„Apparat z zamku Piękoszewskiego od JWP Adama Hrabi na Tęczynie z Czekarzewic Tarła, goszczyńskiego, brzegowskiego, skalskiego starosty, gen. majora wojsk koronnych, Piękoszewskiego i innych dóbr dziedzica, kościołowi Mniowskiemu oddany z rąk ks. J. Olszewskiego [...]; u którego był w konserwacji i drugie także z puryfikaterzem, trzy — obrus białych, trzy i czwartą czerwoną, pal 3 i korporalik 1, alb 2, jedna prosta z płótna, druga rombikowa, tuwalni 2 niedobrych, obrusów 4, ornat biały adamaszkowy z kolumną kafową, stułą i manipularzami odmiennymi, pasów 2 złych, mszał stary, kanon jeden...”

²⁵ J. Wiśniewski, op. cit., s. 22. Dokument odnoszący się do konserwacji kościoła w Chełmcach: „Działo się to za rządów [...], za kolatorstwa Anny z Czartoryskich Tarłowej, wojewodziny sandomierskiej i synów jej Kazimierza i Mikołaja na Tęczynie Tarłów”.

²⁶ J. M. Złotnicki *Skarb nieprzebrany [...] Marya we wsi Piękoszewie, w dobrach Panów Tarłów...*, Częstochowa 1722, Wstęp.

Sam Józef Tarło stwierdza: „żem tego obrazu u jegomości p. Szczepańskiego pożyczal na procesję Bożego Ciała; miałem go u siebie z tydzień na dworze Piekoszowskim, bo był wielce wdzięczny i śliczny”.

Siostra Józefa, Anna, poślubiła ok. 1695 r. Stanisława Tarłę — kuchmistrza koronnego, ojca słynnego i tragicznie zmarłego w pojedynku z Kazimierzem Poniatowskim — Adama (1713—1744), wojewody lubelskiego. Właśnie w pałacu piekoszowskim spędził ów Adam swoje dzieciństwo i młodość²⁷. Droga sukcesji majątki podkieleckie przeszły na własność Adama (1708—1772) starosty brzegowskiego, goszczyńskiego i skalskiego, a następnie na własność Szymona Tarły (1744—1784), starosty skalskiego, który „liczne te włości podzielił pomiędzy trzech swoich synów²⁸”, Florianowi (zm. 1827) przeznaczając dobra Piekoszów²⁹. Jednakże w 1792 r. nastąpiło podzielenie (ponowne zatem) „własności Szymona i Marianny Tarłów”³⁰; z księgi hipotecznej wynika bowiem, że „wieś Podzamcze Piekoszowskie z zamkiem murowanym, wieś... otrzymał Jan Ewangelista hr. Tarło”. Niestety, na temat losów i stanu samego pałacu w XVIII w. nie udało mi się odnaleźć żadnych wiadomości. W rękę Tarłów pozostawał pałac do 1842 r. W tymże bowiem roku Podzamcze Piekoszowskie nabywa Kazimierz Sosnowski³¹.

Dopóki pałac pozostawał w rękach swych założycieli, otoczony troską, nie stracił nic ze swego pierwotnego wyglądu i charakteru, choć ze względu na finansową degradację rodu nie jaśniał dawną świetnością i splendorem. Natomiast od połowy XIX w. zaczął się dlań okres przebudowań i dewastacji, które w rezultacie doprowadziły już w początkach XX w. do kompletnej ruiny. W 1842 r. naoczny świadek, Paweł Bolesław Podczaszyński, stwierdza: „mury są jeszcze w zupełnie dobrym stanie, dach tylko kompletnie dziurawy”³². Pomędzy rokiem 1850 a 1860 miał miejsce pożar³³, który zniszczył piękny krakowski dach pałacu. Od tej pory zamieszkiwany był jedynie parter pałacu (do ok. 1880 r.³⁴), a piętro wystawione na działanie wpływów atmosferycznych zaczęło niszczyć w szybkim tempie. Zasadnicza dewastacja

²⁷ A. Sokołowski *Dzieje Polski ilustrowane*, 1902, V, s. 351, oraz F. M. Sobieszczański, op. cit.

²⁸ J. Wiśniewski, op. cit., s. 28.

²⁹ A. Kosiński *Przewodnik heraldyczny*, Warszawa 1880, t. II, s. 583.

³⁰ Na podstawie *Księgi wieczystej dóbr Podzamcze Piekoszowskie*, znajdującej się w Sądzie Powiatowym w Kielcach, Sekcja Ksiąg Wieczystych.

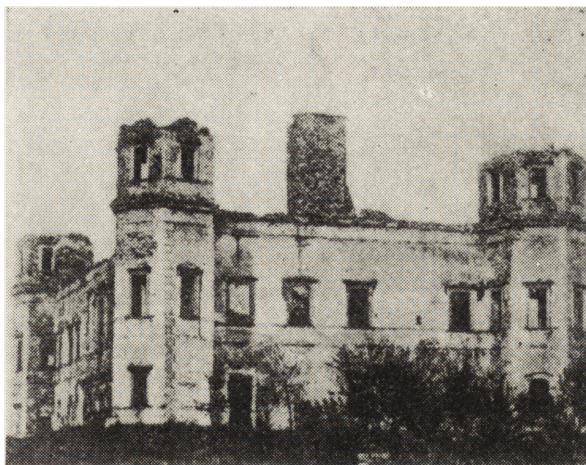
³¹ Ibid. Po Kazimierzu w 1857 r. pałac nabywa Józef Sosnowski, następnie w 1874 r. z licytacji publicznej właścicielem staje się Józef Paszkowski.

³² M. Radwan, op. cit., s. 413: „Wreszcie do Podzamcza przyjechałem. Podzamcze jest to zamek stary, niegdyś Tarłów dziedzictwo, dziś własność Sokołowskich; w pięknym położeniu, nad obszernymi łąkami, o 4 ośmiogranych wieżach, dachy à la mansard, budowany z płyt kamiennych, jak wszystkie prawie w tych stronach budowle. Wieże ściennie oraz obłożony koło drzwi i okien z kamienia ciosanego; mury są jeszcze w zupełnie dobrym stanie, dach tylko kompletnie dziurawy grozi zniszczeniem ich kiedyś, mimo to jednak właściciel ich mieszka w dolnych pokojach. Jak to dziwacznie widzieć przy strojnych firankach i ukazujących się też dobrze ubranych osobach tuż obok opuszczone mury bez drzwi i okien. To coś arabstwem trąci. Jest tu też i ogród stary, duży”.

³³ Na podstawie relacji p. A. Dobrzańskiego i p. E. Zarzyckiej-Dobrzańskiej, byłych właścicieli pałacu.

³⁴ *Okolica Oblęgorka*, op. cit.

Ryc. 4. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Elewacja południowa. Fotografia z 1906 r.



pałacu przypada na przełom XIX i XX w.³⁵ W latach 1880—1917 pałac, zupełnie opustoszały, stał się ofiarą systematycznego rabowania obramień okiennych, gzymsów³⁶, portali, a nawet całych partii murów, nie mówiąc już o marmurowych kominkach w komnatach pałacowych³⁷. Legendy o skarbach ukrytych w murach były dodatkowym powodem ciągłego rujnowania pałacu. Około 1917 r. tę częściową ruinę nabywa Romuald Kozłowski³⁸ (zm. 1925 r.). Przy pomocy niewielkich przeróbek (!) doprowadza południową część parteru do stanu mieszkalnego³⁹. Realizacji doczekał się również i inny projekt R. Kozłowskiego, który notabene znalazł poparcie ówczesnego Konserwatora Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego⁴⁰, a mianowicie w latach dwudziestych pałac został pokryty w części mieszkalnej i nad dwiema południowymi wieżami prowizorycznym dachem gontowym. Dach ów wsparty był na drewnianych palach umieszczonych na koronie murów. Nad wieżami

³⁵ Jeden z kolejnych właścicieli wyciął na sprzedaż stare lipy rosnące dookoła pałacu (wg relacji p. E. Zarzyckiej-Dobrzańskiej); kościołowi piekoszowskiemu sprzedano filary znajdujące się wewnątrz sieni pałacowej (jw.); schody pałacowe trafiły do Oblęgorka (J. Wiśniewski, op. cit., s. 22, 193, 194); jeden z portali loggii wejściowej stanowił główne wejście do kościoła w Chełmcach (J. Wiśniewski, ibid.)

³⁶ J. Wiśniewski, op. cit., s. 193.

³⁷ Na podstawie relacji p. Władysława Gierowskiego.

³⁸ Wł. Pomian, op. cit., oraz na podstawie relacji p. A. Dobrzańskiego i p. E. Zarzyckiej-Dobrzańskiej.

³⁹ R. Kozłowski projektował też dostawienie do południowej elewacji pałacu werandy zamkniętej od frontu loggią analogiczną do tej, która umieszczona jest w fasadzie pałacu, tyle tylko, że wykonanej z drewna. Pomimo że zrobiono już odpowiednie rysunki (plany i rysunki R. Kozłowskiego znajdują się obecnie w posiadaniu p. E. Zarzyckiej-Dobrzańskiej), pomysłu nie urzeczywistniono.

⁴⁰ Wł. Pomian, op. cit.



Ryc. 5. Podzamcze Piekoszewskie. Pałac. Elewacja południowa. Widoczny fragment dachu według projektu R. Kozłowskiego, 1925 r.

znalazły się jedynie drewniane szkielety stożkowych sześciodzielnych daszków⁴¹.

W 1952 r. dokonano pierwszej dokładnej inwentaryzacji pałacu w Podzamczu Piekoszewskim. W 1956 r. pałacem zainteresowała się Pracownia Konserwacji Zabytków w Warszawie, podejmując projekt odbudowy pałacu, z „przeznaczeniem go dla celów społecznych (ośrodek szkoleniowy?)”⁴². Jednakże brak dokumentów historycznych oraz dokładnych przekazów ikonograficznych uniemożliwił w dużej mierze odtworzenie wnętrza pałacowych, a tym samym poparcie projektu odbudowy właściwym materiałem historycznym⁴³. Wobec powyższych — zaniechano projektu odbudowy pałacu i przystąpiono jedynie do przeprowadzenia prac mających na celu zabezpieczenie obecnego wyglądu i stanu pałacu przed dalszą dewastacją⁴⁴.

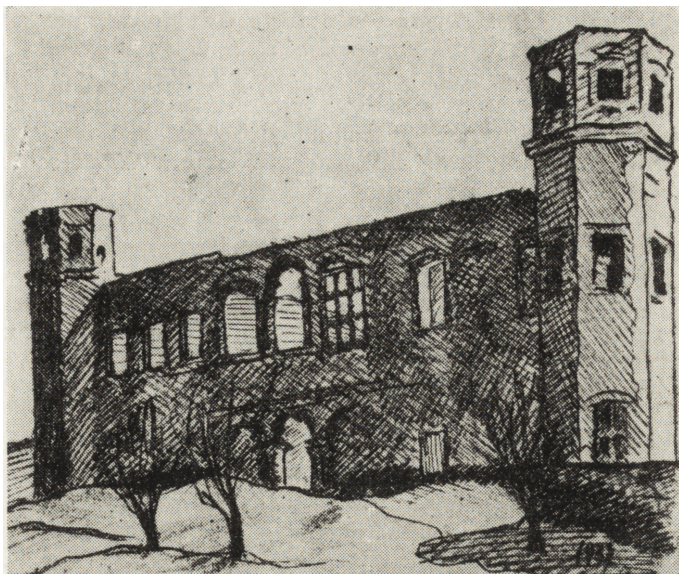
⁴¹ Następnie około roku 1920—1925 pałac nabywają pp. Dobrzańscy i zamieszkują (do 1952 r.) sześć pokoi we wschodnim, parterowym traktie. Usunięty zostaje wtedy dach pokrywający budowlę, gdyż zepsuta i nadgniła powłoka dachowa grozi w każdej chwili zawaleniem. We wnętrzu wschodniego traktu dokonano też kilku przemurowań.

⁴² E. Krygier, op. cit., s. 102.

⁴³ J. Baranowski, op. cit.

⁴⁴ Prace te, prowadzone przez Krakowską Pracownię Konserwacji Zabytków uwzględniają:

1. zabezpieczenie zachowanych obramień okiennych;
2. przesunięcie obecnych wypełnień otworów okiennych w głąb;



Ryc. 6. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Rysunek T. Jackowskiego z 1937 r.

II

Wybór przez fundatora odpowiedniego miejsca pod budowę reprezentacyjnej rezydencji padł na terytorium odległe o 2 km w kierunku północno-wschodnim od samego Piekoszowa, na późniejsze Podzamcze. Pałac stanął na niewielkim wzniesieniu, pośród rozległej niziny pokrytej łąkami.

Ponieważ okolica Piekoszowa stanowi obszerną dolinę rozciągającą się pomiędzy rzekami Łosośną i Bobrzą, przy czym odległość do bliższej rzeki — Bobrzy — wynosi ok. 3,5 km, sądzić można, że wzniesienie to zostało sztucznie usypane. Dookoła wzniesienia, szczególnie od strony południowo-wschodniej, widoczne są jeszcze dziś, chociaż bardzo słabo, ślady po dawnych, wielkich stawach ⁴⁵.

3. konserwację istniejących sklepień w trakcie wschodnim;
4. rekonstrukcję częściowo zachowanego sklepienia w izbie koło wieży północno-wschodniej;
5. zabezpieczenie piwnicy w pobliżu wieży zachodnio-południowej o pięknym kolebkowym sklepieniu;
6. pokrycie tynkiem izby koło wieży północno-wschodniej oraz pięciu izb w trakcie wschodnim;
7. zamknięcie arkad loggii kratą żelazną;
8. doprowadzenie elektryczności do izb przeznaczonych dla zwiedzających oraz zapewnienie zabytkowi należytej opieki.

Zakończenie tych prac miało nastąpić latem 1963 r.

⁴⁵ Uwagę na to zwraca również autor artykułu *Okolice Oblęgorka*.

Prawdopodobnie w XVII w. na terenie tym znajdowały się wielkie rozlewiska rzeczne. Ponieważ woda stosowana była w tym okresie jako zasadniczy jeszcze element obronny, przypuszczać wypada, że ten czynnik szczególnie zadecydował o wyborze miejsca pod budowę pałacu. Część terenu osuszono, na usypanym wzniesieniu zbudowano pałac, pozostałe rozlewiska natomiast uregulowano, tworząc z nich obszerne stawy. Być może, stanowiły one rodzaj bardzo szerokiej fosy, otaczającej teren zabudowy. Na istnienie wspomnianych urządzeń wodnych wskazuje znajdująca się po dziś dzień w stronie południowo-wschodniej okrągła (o średnicy ok. 10 m) sztuczna wysepka, oblana dookoła wodą. Sugerując się obecną nazwą tego miejsca — „Solament” (w jęz. łacińskim wyraz *solamen* oznacza 1) pociechę, 2) rzecz sprawiającą radość), budowla o rzucie prostokąta lub kwadratu, jak sądzić wypada z zachowanej resztki fundamentów, usytuowana na wysepce, była rodzajem ogrodowego pawilonu, reprezentacyjnej altany lub tzw. kiosku (podobne budowle spotykamy np. na terenie ogrodu pałacu w Kruszyńcu⁴⁶ bądź w Krzyżtoporze⁴⁷). Usytuowanie pałacu piekoszowskiego zdradza więc „rozpowszechnioną w początku XVII w. modę wznoszenia budowli nizinno-nawodnych, wykorzystujących naturalny element wody jako czynnik obronności, a wywodzącą się z póln.-zach. Europy — Francja, Niderlandy”⁴⁸.

Sam pałac, umieszczony pomiędzy dziedzińcem a ogrodem, zwrócony jest frontową elewacją na zachód. Przed fasadą znajduje się niewielki dziedziniec, niegdyś otoczony niewysokim murkiem⁴⁹. Od strony wschodniej rozciągało się rozległe założenie ogrodowe⁵⁰, dziś zupełnie nieczytelne, tak że trudno dostrzec tu przemyślaną organizację terenu. Zabudowania gospodarcze (nie istniejące obecnie) mieściły się w stronie północnej od pałacu.

Pałac w Podzamczu stanowi budowlę murowaną z kamienia łamanego, o otynkowanych zewnętrznych licach murów. Na narożach i przy otworach okiennych mur kamienny wiązany jest cegłą. Detal architektoniczny wykonany jest z kamienia ciosowego (ciemnoszary piaskowiec), bonie na narożach wież — z tynku. Grubość murów parteru pałacu wynosi ok. 1,30 m do 2,0 m. Rozmiar ten, dość znaczny, podyktowany został zapewne nizinnym, nieco podmokłym gruntem. Grubość murów I p. — ok. 1,0 m.

Pokrycie pałacu stanowił (według zachowanych przekazów ikonograficznych) dach łamany polski, tzw. odmiany krakowskiej. Dach taki złożony był z dwóch kondygnacji połączonych pionową ścianą (tzw. inaczej dach podwójny). W ścianie tej umieszczano okienka służące do oświetlenia poddasza (w pierwszej kondygnacji dachu krakowskiego lukarny zasadniczo nie występują⁵¹). Ten typ dachu cechuje znaczna wysokość. W pałacu piekoszowskim wzajemna proporcja wysokości dachu i wysokości partii murów wynosi pra-

⁴⁶ J. Baranowski *Studium dokumentacyjne pałacu w Kruszyńcu*, Warszawa 1962, maszynopis PKZ.

⁴⁷ St. Tomkowicz *Krzyżtopór — twierdza magnacka XVII w.*, „Sprawozdania Komisji Historii Sztuki”, 1896, t. V, s. 205.

⁴⁸ M. Morelowski *Zarysy sztuki wileńskiej*, Wilno 1939, s. 68. Autor przytacza tu podobnie usytuowany zamek w Holszanach, pow. oszmiański, z pierwszej połowy XVII w.

⁴⁹ Na podstawie przekazów ikonograficznych.

⁵⁰ Por. M. Radwan, op. cit.

⁵¹ Z. Gloger *Budownictwo drzewne*, Warszawa 1907, t. I, s. 202. Por. cytowane tu przykłady tego typu dachów: Siemianice, Sarnów, kamienice na placu Św.



Ryc. 7. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Widok od strony południowo-zachodniej

wie 1 : 1⁵². Wysokość pałacu do nasady dachu wynosi około 13 m, wież (bez hełmów) — 17 m. Z czterech kominów przylegających do ścianki drugiej kondygnacji dachu, a wystających nieco ponad kalenicę, zachowała się dziś resztką jednego.

Przechodząc do omówienia układu wnętrza — kilka słów o piwnicach pałacowych.

W południowej części fundamentów budowli znajdują się dwie duże, prostokątne piwnice, sklepienie kolebkowo, połączone przejściami. Małe okienka piwnic wychodzą na elewację południową. Zejście do piwnic prowadziło z sieni pałacowej. Pozostałe piwnice, zasypane gruzem, są w tej chwili niedostępne i nieznane jest ich bliższe rozmieszczenie.

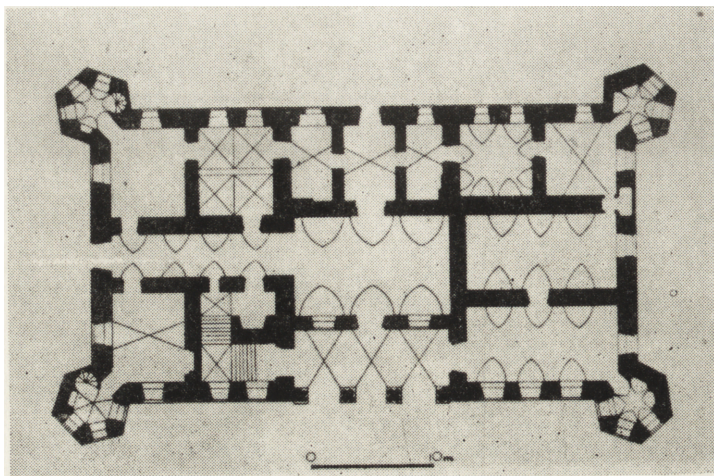
Rzut parteru⁵³ pałacu stanowi prostokąt o następujących wymiarach boków: (wymiarzy wewnętrznej przestrzeni zawartej między murami) 41,10 m ×

Ducha w Krakowie, Dom na Skałce oraz: Z. Rewski *Majstersztyki krakowskiego cechu murarzy i kamieniarzy*, Wrocław 1954, s. 69, il. 35 i 36.

⁵² Na podstawie przekazów ikonograficznych.

⁵³ Pomiar pałacu w Podzamczu Piekoszowskim przeprowadzały PKZ w Warszawie w 1952 r. pod kierunkiem inż. arch. T. Altendorfera oraz Zakładu Architektury Politechniki Warszawskiej. Najpoważniejszym mankamentem obecnego planu parteru pałacu jest nie zachowana ściana pomiędzy loggią a sienią. Częściowej dewastacji uległa też ściana, tzw. słup, w duszy klatki

×20,50 m⁵⁴. Obecny plan parteru powstał z podzielenia powyższego prostokąta dwiema ścianami równoległymi do krótszych boków, co w konsekwencji spowodowało zasadniczy podział parteru na trzy części o jednakowych wymiarach. Z kolei każda z tych trzech części podzielona została na trzy następne lokalności (ścianami równoległymi do dłuższych boków) — stąd trzy-traktowy układ wnętrza.



Ryc. 8. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Rzut parteru. Na podstawie pomiaru Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej (reprodukcja według: A. Miłobędzki *Krótko nauka budownicza...*, Wrocław 1957, ryc. 28). Ściana pomiędzy loggią a sienią, obecnie nie zachowana, rekonstruowana na rysunku wraz ze sklepieniami

Modułem planu parteru jest więc prostokątna sala powtórzona tu dziewięciokrotnie, w obrębie której dokonywano dalszych podziałów za pomocą

schodowej. Do późniejszych przeróbek (z pierwszej połowy XX w.) zaliczyć należy:

1. zamurowanie: a — otworów drzwiowych w północnej i południowej ścianie loggii wejściowej; b — wejścia do izby znajdującej się w południowo-zachodnim narożu pałacu; c — jednego z otworów wejściowych we wschodnim traktie;
2. wybicie wnęk w obu ścianach korytarza biegnącego przez środek północnej części pałacu;
3. wprowadzenie dwóch ścianek działowych w środkowej sali południowej części przyziemia oraz przebicie dodatkowego bocznego otworu wejściowego w tejże sali.

Poza tym otwory drzwiowe: lewy skrajny w fasadzie, środkowy w elewacji południowej oraz wejścia w wieży: północno-wschodniej i południowo-wschodniej zostały przerobione z otworów okiennych.

⁵⁴ Przeliczając to na miary siedemnastowieczne, tzn. stopy lub łokcie, otrzymujemy: ok. 140 stóp (= 70 łokci) × 70 stóp (= 35 łokci), 1 stopa = 1/2 łokcia = 0,293 m.

ścian działowych. Trójdzielne pomieszczenie znajdujące się za sienią reprezentacyjną jest więc ok. dziewięciokrotnym zmniejszeniem dyspozycji wnętrza całego przyziemia (41,10 : 20,50 = 12,20 : 6,20).

Układ wnętrza nie wykazuje jednakże ścisłej symetrii. Kwadratowe pomieszczenia w północnej części budowli, znajdujące się po obu stronach wąskiego korytarza, nie znajdują swego odpowiednika w południowej części pałacu, utworzonej z trzech prostokątnych sal (jedna z sal przedzielona ścianą).

Poszczególne pomieszczenia parteru zróżnicowane są tak wymiarami, jak i funkcją. W składzie przyziemia wyróżnić można pod względem użyteczności trzy odrębne części:

1. środkowa — reprezentacyjna
2. północna — gospodarcza
3. południowa — o bliżej nie sprecyzowanym charakterze ⁵⁵.

Środek parteru pałacu zajmuje duża, prostokątna sień, poprzedzona przywejściową arkadową loggią. Na lewo od loggii — obszerna trójbiegowa klatka schodowa oświetlona oknami umieszczonymi w fasadzie. Ten typ klatki schodowej, wbudowanej w korpus budynku, lecz dostępnej na parterze nie z sieni, ale z otwartej logii, stanowi rozwiązanie pośrednie między schodami zewnętrznymi a wewnętrznymi. Ono też stanowi o funkcjonalności loggii, nie wyłączając jej dekoracyjnego znaczenia.

Za sienią — na osi — umieszczone są trzy małe pomieszczenia, z których środkowe, opatrzone otworem drzwiowym na wschodniej ścianie, stanowi reprezentacyjne wyjście do ogrodu.

Środkiem części północnej — gospodarczej przebiega korytarz, otwierający się z jednej strony do sieni, z drugiej zaś zakończony wyjściem na zewnątrz budynku — na podwórze gospodarcze. Po obu stronach korytarza — wejścia do przyległych izb. W grubości muru wień flankujących elewację północną pałacu umieszczone są kręcone schodki, stanowiące bezpośrednie połączenie piętra z gospodarczym przyziemem. (Zatrzymując się nieco przy zagadnieniu komunikacji w pałacu piekoszowskim, należy podać, że schodki te są też jedynym połączeniem z poddaszem służącym zapewne celom gospodarczym; do alkierzy na trzeciej kondygnacji wień elewacji południowej dostęp był tylko z poddasza).

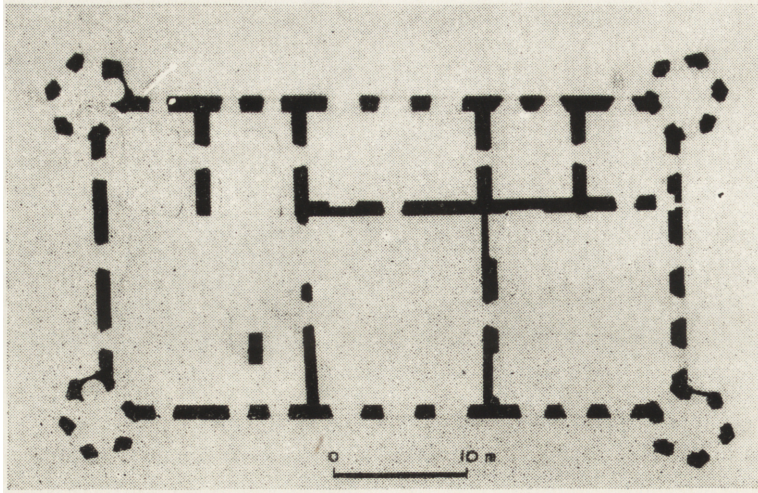
W południowej części parteru wyróżniają się dwie duże prostokątne sale o jednakowych wymiarach, połączone przejściem.

Wzdłuż elewacji wschodniej trakt mniejszych izb połączony jest amfiladowo. Zastosowanie postępowego w tym okresie (połowa XVII w.) układu amfiladowego pozwoliło na osiowe i symetryczne rozmieszczenie otworów okiennych.

W grubości muru zewnętrznego elewacji południowej pałacu, tuż obok izby narożnej południowo-wschodniej, znajdował się mały korytarzyk mieszczący w sobie urządzenie sanitarne. Analogiczne pomieszczenie na piętrze.

Pałac piekoszowski jest jednym z nielicznych obiektów architektury

⁵⁵ Sale umieszczone w południowej części parteru mogły stanowić pomieszczenia gościnne. W układzie piętra nie można bowiem znaleźć izb, które mogłyby spełniać tę funkcję. Jednakże usytuowanie pokoi gościnnych na parterze wydaje się nieco wątpliwe ze względu na bliskość części gospodarczej i dlatego sądzić wypada, że sale te użytkowane były przez służbę pałacową.



Ryc. 9. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Rzut I piętra. Na podstawie pomiaru PKZ Warszawa, 1952 r.

XVII w., gdzie zaobserwować można „pełny program tego urządzenia: pionowy kanał, komin wentylacyjny, małe okienko”⁵⁶.

Piętro pałacu jest obecnie zrujnowane. Nie zachowały się dwie ściany korytarza w północnej części, jak również ściana pomiędzy klatką schodową a przyległą doń, narożną północno-zachodnią izbą.

Dyspozycja piętra pałacu w stosunku do parteru nie wykazuje w rozplanowaniu żadnych zasadniczych zmian, z wyjątkiem usunięcia kilku ścian działowych, co pozwoliło na utworzenie obszernych sal. Duża, kwadratowa sala reprezentacyjna, umieszczona nad sienią i loggią, stanowi centralne pomieszczenie piętra, i jest zaakcentowana w fasadzie trzema wielkimi oknami.

Z lewej strony otwiera się do sali reprezentacyjnej wąski korytarz i klatka schodowa; z prawej strony — obszerna, o prawie identycznych wymiarach sala jadalna, połączona z alkierzem w wieży, zajmująca całe południowo-zachodnie naroże piętra. Od strony wschodniej — ciąg pięciu izb w jednotraktie, stanowiących dwa analogiczne, umieszczone naprzeciw siebie apartamenty pana i pani domu. Składają się one ze wspólnego, zajmującego środek tego traktu — wydłużonego antychambru (inaczej antykamery), opatrzonego trzema wielkimi oknami, i oddzielnych izb: pokoju oraz narożnej, zapewne sypialni, połączonej z alkierzem w wieży. Apartament w północnej stronie piętra — nieco większy od analogicznego w południowej. Duża izba, usytuowana w północno-zachodnim narożu, stanowiła pałacową kaplicę⁵⁷.

⁵⁶ A. Miłobędzki, op. cit., s. 97.

⁵⁷ Sądzić wypada bowiem, że kaplica, jako pomieszczenie reprezentacyjne, usytuowana była na piętrze, w pobliżu apartamentów właścicieli pałacu. Alkierze w wieżach, choć niekiedy spełniały tę funkcję (np. Krasieczyn), w wypadku Podzamcza są za małe, by pomieścić większą liczbę osób i odpowiednie wyposażenie. O wyposażeniu kaplicy w pałacu w Podzamczu dowiadujemy się z inwentarza kościoła w Mniowie z dnia 9 IX 1761 r. (por. przypis 24).

Podkreślić wypada harmonijną organizację pomieszczeń drugiej kondygnacji pałacu, przeprowadzoną przy pomocy zespołów pomieszczeń kwadratowych lub prawie kwadratowych.

W pomieszczeniach parteru pałacu znajdowały się sklepienia kolebkowe z lunetami lub kolebkowo-krzyżowe. Reprezentacyjna sień posiadała kolebkę z lunetami, loggia wejściowa — sklepienie krzyżowe. W alkierzach wież — sklepienie o sześciu promieniście zbiegających się lunetach. Szczególnie dobrze zachowane są sklepienia izb w trakcie ogrodowym. Sklepienia piętra nie zachowały się.

W architekturze zewnętrznej pałacu w Podzamczu Piekoszowskim zauważa się wyraźne dążenie do podporządkowania elewacji pewnej wspólnej zasadzie kompozycji. Szczególnie widoczna jest tendencja do zaakcentowania dziewięcioosiowej elewacji zachodniej — fasady, która wysuwa się na pierwsze, reprezentacyjne miejsce w całości budowli.

Srodkową, centralną część fasady zaznaczono w dolnej kondygnacji trój-arkadową loggią wejściową. Arkadom loggii odpowiadają, akcentujące tzw. *piano nobile*, trzy wielkie prostokątne okna (o wymiarach $2,30 \times 3,10$) sali reprezentacyjnej. Przeciwległa fasadzie elewacja ogrodowa (wschodnia), również dziewięcioosiowa, posiada nieco skromniejsze wyodrębnienie partii środkowej, zredukowane do trzech wielkich okien pierwszego piętra.

Pozostałe elewacje, północna i południowa, trójosiowe, nie wykazują żadnego uwydatnienia części centralnej.

Odnosnie do pozostałych okien (o wymiarach ok. $1,30 \times 1,95$ m; ewentualne odstępstwa w granicach maksimum 20 cm) stwierdzić wypada, że jakkolwiek umieszczone są one ściśle osiowo, to jednak wzajemna symetria osi



Ryc. 10. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Fasada

względem partii środkowych elewacji nie jest zachowana. Odległości pomiędzy oknami, choć wykazują bezsprzecznie dążenie do ujednoczenia i znormalizowania, np. w ściśle symetrycznych elewacjach wschodniej i północnej, podporządkowane są powszechnej do połowy XVII wieku zasadzie grupowania otworów okiennych zależnie od rozplanowania wnętrza. Szczególnie silnie uwidoczniło się to w elewacji południowej, która trójosiowa w dolnej kondygnacji, staje się czteroosiową w górnej. Zakłócenie to nastąpiło wskutek dodania jeszcze jednego okna do umieszczonej za tą elewacją sali jadalnej. Dzięki temu owa sala posiada po trzy okna w narożnych ścianach. To samo zjawisko dostosowania otworów okiennych do układów wewnętrznych zauważamy, choć w nieco słabszym natężeniu, w fasadzie pałacu. Dwie osie z lewej strony partii środkowej są bardziej ściśnięte od analogicznych po prawej stronie, charakteryzujących się jednakowymi odległościami. I tu bowiem rozwiązanie zostało narzucone przez konieczność „dopasowania” okien do znajdującej się wewnątrz klatki schodowej. Tak więc architektura zewnętrzna budynku doznaje w wypadku Podzamcza pewnych zaburzeń na korzyść kompozycji wnętrza.

Monumentalizm i surowość sylwetki budowli, spowodowane akcentem czterech narożnych wież, łagodzi częściowo detal architektoniczny.

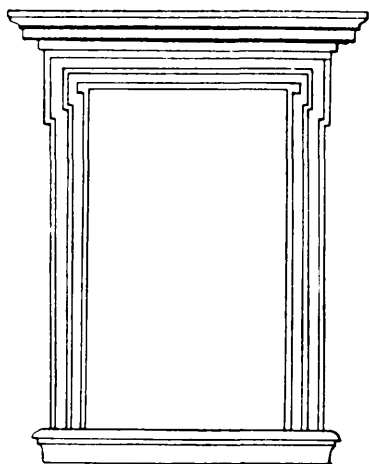
Dekoracja architektoniczna skoncentrowała się przede wszystkim na motywach loggii, obramieniach okiennych i podziałach horyzontalnych budowli. Oszczędność ilościową detalu równoważy jego wykwintna forma i finezyjne opracowanie. Szczególnie trafnie wykorzystano tu walorowe różnicowanie jasnego tła ściany, szarego kamiennego detalu i ciemnych, prawie czarnych otworów okien i arkad loggii. To stopniowanie jednego koloru podkreśla powagę i dostojność rezydencji wielkiego magnata.

Loggia skomponowana jest w formie trzech otworów arkadowych, zamkniętych łukami półkolistymi. Profilowane archiwolty wsparte są na gzymsach czterech czworobocznych fazowanych filarów. Pięciodelne esowato wygięte klucze arkad podpierają biegnący ponad loggią profilowany gzyms. Niestety, trudno dziś ustalić, czy kompozycji loggii nie dopełniały podziały lizenowe bądź dekoracja kartuszowo-herbowa, jakby sądzić należało z analogii np. pałacu kieleckiego.

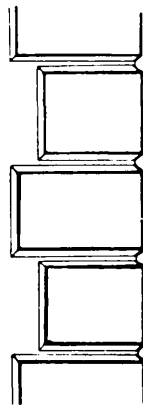
Okna pałacu, zaopatrzone w parapet i gzyms nadokienny, umieszczone są w bogato profilowanych uszakowanych obramieniach. Jedynie parterowe okna pałacu, z wyjątkiem parteru wież, nie posiadają uszaków. W wielkich oknach znajdują się dziewięciodelne kratownice, pod oknami drugiej kondygnacji wież — prostokątne płyciny. Okna tych partii wież, gdzie wewnątrz przebiega kręcona klatka schodowa, są ślepe, a dostęp światła do klatki odbywa się poprzez małe, prostokątne okienka w płaskim obramowaniu.

Horyzontalne podziały bryły pałacu, przeprowadzone przy pomocy: 1 — gzymsu kordonowego, 2 — wąskich, kamiennych pasków łączących parapety okien na danej kondygnacji, 3 — fryzu z ornamentem kostkowym, biegnącym ponad drugą kondygnacją, korzystnie kontrastują z pionowymi akcentami wież, spotęgowanymi narożnymi boniowaniami.

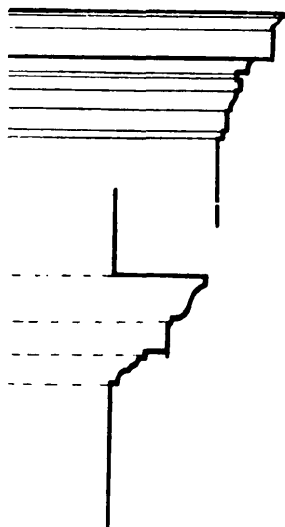
Budowlę wieńczył wydatny profilowany gzyms koronujący, zachowany dziś tylko w partiach wieżowych. Pomiędzy tym gzymsem a fryzem umiesz-



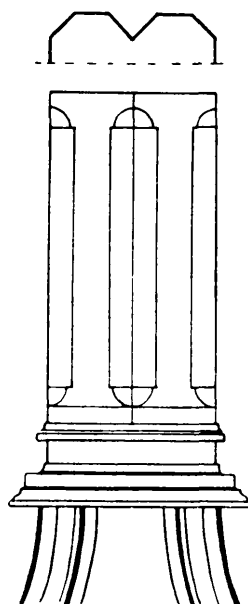
Ryc. 11



Ryc. 12



Ryc. 13



Ryc. 14

Ryc. 11, 12, 13, 14. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Detale architektoniczne: okno parterowe w wieży, bonie na narożach wież, profil gzymsu wieńczącego, profil gzymsu nad loggią, filar loggii. Na podstawie pomiaru PKZ Warszawa, 1952 r.

Skala 1 : 40

czona była (prawdopodobnie tylko na wieżach) polichromia⁵⁸, której ślady zauważyć można jeszcze dziś na wieży południowo-wschodniej.

W zakończeniu tego rozdziału podkreślić należy stan doskonałej harmonii, w jakiej pozostają — monumentalna, surowa bryła pałacu i oszczędny, pełen prostoty, a jednocześnie dostojnej powagi detal architektoniczny.

III

Pałac w Podzamczu Piekoszowskim — to jeden z ważniejszych obiektów polskiej architektury wczesnobarokowej. Bryła, układ i charakter pomieszczeń wyraźnie wskazują, że budynek ten jest mieszkalnym pałacem reprezentacyjnym. Naroża budowli, rozwiązane w formie czterech wież, górujących nad korpusem, pomimo że nadają pałacowi pewien akcent surowości, stanowią jednakże wspomnienie obronności i są „odbiciem bardzo typowego procesu przenikania form budownictwa warownego do architektury reprezentacyjnej”⁵⁹.

Za podstawę w wyszukiwaniu obiektów analogicznych przyjąć należy zasadnicze charakterystyczne cechy omawianego pałacu — bryłę flankowaną czterema wielobocznymi wieżami alkierzowymi, wystającymi ponad korpus budynku, a w następnej kolejności — podłużny rzut o układzie wnętrza możliwie symetrycznym.

Szczególnie charakterystyczna ze względu na pokrewieństwa dotyczące sylwetki i detalu architektonicznego jest tzw. grupa pałaców wczesnobarokowych: Ujazdów⁶⁰ (1614—1626), Biała Podlaska⁶¹ (1622), Kruszyna⁶² (1630) i Kielce⁶³ (1637—1641). Obiekty te są analogicznie najbliższymi pałacowi piekoszowskiego, jednak wiele cech zbliżonych wykazują też inne budowle reprezentacyjne ówczesnej Polski.

Podobne rozwiązanie sylwetki budynku, oparte na zastosowaniu wielobocznych wież, cechuje też niektóre budowle sakralne tego okresu, np. klasztor Paulinów na Jasnej Górze⁶⁴ (XVII w.), klasztor Paulinów w Krakowie na Skałce⁶⁵ (1683—1689), klasztor w Sejnach (woj. białostockie), a szczególnie zbór kalwiński w Lublinie z 1622 r.⁶⁶

⁵⁸ Uwagę o polichromii zawdzięczam p. inż. Dzierżanowskiemu z PKZ w Warszawie.

⁵⁹ A. Miłobędzki *Projekty zamków Zygmunta III*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1960, nr 4, s. 367.

⁶⁰ A. Lutostańska *Rezydencja Wazów w Ujazzdowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1962, nr 1.

⁶¹ E. Łopaciński *Zamek w Białej Podlaskiej*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1957, nr 1, s. 27.

⁶² J. Baranowski, op. cit.

⁶³ N. Miks, op. cit., s. 152.

⁶⁴ J. Zachwatowicz *Architektura polska do połowy XIX w.*, Warszawa 1956, s. 290.

⁶⁵ J. Zachwatowicz, op. cit., s. 291.

⁶⁶ Z. Tomaszewski *Klasztor oo. karmelitów bosych w Lublinie — dawny zbór warowny*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1948, s. 313.



Ryc. 15. Kielce. Pałac biskupi. Widok z lotu ptaka

Czynnikiem bardzo silnie wpływającym na kształtowanie bryły budynku jest dach. Pokrycie pałacu w Podzamczu stanowił bardzo charakterystyczny, ze względu na swoje dwie kondygnacje, dach łamany polski, tzw. krakowski. Ten typ dachu, zdecydowanie rodzimy, pojawia się już około połowy XVII w., rozwój jego następuje dopiero w drugiej połowie tego stulecia⁶⁷: dwór w Laskowej⁶⁸ (1677); dach pałacu stanowiącego majstersztyk Fr. Gabrielowicza (z krakowskiego cechu murarzy i kamieniarzy) sprzed 1688 r.⁶⁹; dwór w Siemianicach⁷⁰ (1694); dwór w Sarnowie⁷¹ (1698).

Dach pałacu piekoszowskiego jest niewątpliwie jednym z pierwszych, zresztą bardzo nielicznych przykładów tego rodzaju dachu w architekturze pałacowej XVII w., w którym to okresie przeważały dachy czterospadowe.

Dach krakowski stanowił natomiast bardzo często pokrycie drewnianych dworów końca XVII—XIX wieku.

Przechodząc do rozpatrzenia układu wnętrza polskich rezydencji tego okresu, stwierdzić należy, że prostokątny, wydłużony rzut pałacu w Podzam-

⁶⁷ A. Miłobędzki *Krótką nauka budownicza*, s. 98.

⁶⁸ W. Krassowski *Architektura drewniana w Polsce*, Warszawa 1961, s. 15, rys. 31.

⁶⁹ Z. Rewski, op. cit., il. 35, 36.

⁷⁰ Z. Gloger, op. cit., s. 202.

⁷¹ Ibid., s. 202

czu Piekoszowskim nie znajduje zasadniczo swego odpowiednika w architekturze polskiej pierwszej połowy XVII w.

Pałace w Ujazdowie, Białej Podlaskiej, Kruszyńcu, Kielcach, pałac Ossolińskich w Warszawie, pałac w Łańcucie — najbardziej charakterystyczne dla tej epoki, posiadają plany przeważnie kwadratowe, skupione, głębokotraktowe, wzorujące się na centralnych układach willi palladiańskich. W kompozycjach wyżej wymienionych pałaców występują też jeszcze niekiedy reminiscencje minionej epoki budowlanej, widoczne w umieszczeniu wewnętrznego dziedzińca — np. pałac w Ujazdowie, Kruszyńcu czy Łańcucie.

Rzut pałacu w Podzamczu Piekoszowskim, w nieco zmodyfikowanym (mając na uwadze przede wszystkim absolutną osiowość i symetrię) oraz wzbogaconym programie, występuje w pałacach końca XVII w. — np. pałac w Wilanowie (1681—1682), pałac Krasińskich w Warszawie (1680—1694), pałac Kazimierzowski (dyspozycja wnętrza z drugiej połowy XVII w.). Motyw korytarza biegnącego poprzez środek osi podłużnej budowli, jaki występuje w pałacu piekoszowskim, odnaleźć można w planach pałaców z przełomu XVII i XVIII w., które stanowiły majstersztyki krakowskiego cechu murarzy i kamieniarzy⁷².

Dyspozycja wnętrza pałacu w Podzamczu uwidacznia znajomość postępowych traktatów architektonicznych i dążenie do racjonalnego rozwiązania układu wnętrza.

Zastosowanie loggii wejściowej, obszerna, jasna klatka schodowa, usytuowanie centralnych pomieszczeń — sieni i sali — w partiach środkowych poszczególnych kondygnacji, zestawienie obszernych sal z mniejszymi izbami, umieszczenie pokoi centralnych od strony ogrodu, a szczególnie komponowanie kształtu reprezentacyjnych izb w oparciu o rzut kwadratu lub bardzo zbliżony do kwadratu — wszystko to wskazuje na chęć dostosowania się projektanta do teorii architektonicznych końca XVI w., rozpowszechnionych i stosowanych w Polsce w XVII w. Usytuowanie pomieszczeń, ze względu na spełnianie przez nie funkcje, pozostaje również w zgodzie z postulatami nowożytnej architektury i łączy się z programem użyteczności budynku. Pomieszczenia składowo-gospodarcze znajdują się w przyziemiu pałacu, pomieszczenia mieszkalno-reprezentacyjne na piętrze, tworząc tzw. *piano nobile*. Rozdzielenie funkcji sali i izby stołowej podnosi pałac w Podzamczu do rangi jednego z „największych i najwspanialszych” w swej epoce⁷³. Warunek ten spełniają też pałace w Kruszyńcu, Kielcach oraz Kazimierzowski i Kazanowski w Warszawie⁷⁴. Umieszczenie sali jadalnej w narożu budowli czyni zadość istniejącej w połowie XVII w. tradycji, „aby sala ta posiadała okna z kilku stron”⁷⁵.

Pałac piekoszowski reprezentuje wykształcony już program zespołu mieszkalnego — apartamentu — złożony z antychambru, pokoju, sypialni i dodatkowego pomieszczenia — alkierza (w wieży) — użytkowanego zazwyczaj jako gabinet, garderoba lub retirata (rodzaj urządzenia sanitarnego). Zastosowanie układu amfiladowego we wschodnim trakcie pozwoliło na ciekawe kompozycyjnie umieszczenie dwóch analogicznych apartamentów (pani i pana domu)

⁷² Z. Rewski, op. cit., il. 46, 70, 74.

⁷³ A. Miłobędzki, op. cit., s. 70.

⁷⁴ Ibid.

⁷⁵ Ibid., s. 71.



Ryc. 16. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Widok od strony południowo-wschodniej

naprzeciw siebie (geneza tego rodzaju usytuowania apartamentów wywodzi się od Albertiego ⁷⁶).

Architektura zewnętrzna pałacu Tarłów jest wyraźnym odbiciem przemian, jakie w tej dziedzinie sztuki przyniosła pierwsza połowa XVII w. Większość rezydencji magnackich tego okresu odzwierciedla dążenie do komponowania elewacji zgodnie z przesłankami płynącymi do Polski z Włoch i Francji. Osiowość i symetria ⁷⁷ elewacji, normalizacja wielkości i odległości otworów okiennych (wg kompozycji zawartych w traktatach Palladia), wyodrębnianie fasady, podkreślanie głównego wejścia do budynku ⁷⁸ (wg teorii antropomorfizmu V. Scamozziego) — wszystko to są postulaty, które w mniejszym lub większym stopniu starają się zrealizować budowniczowie reprezentacyjnych pałaców sprzed okresu „potopu” szwedzkiego. Detal architektoniczny, jego surowość, oszczędne stosowanie, sposób rozmieszczenia są na ogół bardzo zbliżone w pałacach polskich pierwszej połowy XVII w., a szczególnie w cytowanej już grupie pałaców wczesnobarokowych: Ujazdów, Biała Podlaska, Kruszyna, Kielce.

Na specjalne jednak omówienie zasługuje wprost uderzające podobieństwo w rozplanowaniu elewacji frontowej i dekoracji architektonicznej w pałacach: piekoszowskim i kieleckim.

Fakt niezwyklej zbieżności zewnętrznej architektury obu tych pałaców znalazł swe odbicie we wszystkich prawie informacjach XIX-wiecznych, dotyczących siedziby Tarłów, nie wyłączając i opracowań z XX wieku, określających tę siedzibę jako „skromną kopię” ⁷⁹, ewentualnie „naśladownictwo” ⁸⁰ pałacu kieleckiego. Precyzując bliżej powyższą definicję zauważyć wypada, że niektóre elementy, jak np.:

1. podział fasady o znamionym rytmie aaa bbb aaa;
2. forma loggii wejściowej;
3. fazowane filary loggii;
4. profil gzymsu wieńczącego;
5. obramienia okien wielkich i pozostałych;
6. boniowane narożniki wież;
7. pas łączący parapety okien;
8. umieszczenie kręconych schodków w grubości muru wież elewacji północnej (przy czym pałac kielecki posiada kręcone schodki tylko w jednej wieży);
9. wykrój okienek udostępniających światło tej kręconej klatce schodowej — są prawie identyczne. O całkowitej identyczności zdecydować może jedynie bardzo ścisła i wnikliwa analiza detalu architektonicznego.

Różnice natomiast w ukształtowaniu i dekoracji obu fasad przejawiają się, biorąc pod uwagę pałac biskupi, w bardziej symetrycznym rozmieszczeniu osi okiennych, w ozdobnym zaakcentowaniu okien fasady przy pomocy przerwanych naczółków nadokiennych oraz w zastosowaniu ciemnobrazo-

⁷⁶ Ibid., s. 64.

⁷⁷ A. Lutostańska, op. cit.

⁷⁸ Ibid.

⁷⁹ E. Massalski *Kielce i Chęciny*, Warszawa 1938.

⁸⁰ Z. Hornung, op. cit., s. 276.

wych obramień (czerwony marmur). Wymiary długości fasady, wysokości budowli, wysokości wież i okien wielkich są w obu pałacach bardzo zbliżone⁸¹.

Loggia wejściowa, w ogólnych zarysach identyczna, jest jednakże w pałacu kieleckim bardziej smukła i wydłużona niż w pałacu piekoszowskim. Archiwolty loggii piekoszowskiej posiadają wykrój idealnego półkola, w przypadku zaś Kielc jest to półkole nieco spłaszczone pośrodku, w miejscu, gdzie umieszczony jest zwornik.

Być może, o podobieństwie obu budowli zdecydowała ręka wspólnego projektanta, a drobne różnice spowodowane są nierównym poziomem technicznym wykonawców. Jednakże dość silne odchylenia w samej bryle, rzucie i rozplanowaniu wnętrza zaprzeczają w pewnym stopniu istnieniu wspólnego projektodawcy; analogie dekoracji obu fasad wytłumaczyć natomiast można działalnością miejscowych warsztatów kamieniarskich kręgu kielecko-krakowskiego⁸², wykonujących masowo poszczególne detale architektoniczne.

Nazwisko twórcy pałacu Tarłów w Podzamczu nie jest ostatecznie znane. Brak przekazów historycznych uniemożliwił dokładne ustalenie osoby architekta.

Należy więc ograniczyć się do przypuszczenia, że autorem budowli mógł być ktoś z kręgu G. Trevana⁸³ (sam Trevano zmarł po 1641 roku⁸⁴). Hipotezę tę mogą potwierdzać bliskie kontakty, jakie utrzymywał z dworem królewskim Jan Aleksander Tarło, oraz widoczne w architekturze pałacu piekoszowskiego „zapatrzenie się” na Kielce — przedostatnie większe dzieło Trevana⁸⁵.

Zdecydowana jednak wyższość pałacu kieleckiego nad piekoszowskim, pod względem tak zewnętrznego opracowania, jak i dyspozycji wnętrz, osłabia poważnie i podważa udział nadwornego architekta przy projektowaniu Podzamcza.

W związku z pałacem piekoszowskim wymieniano już nazwisko Tomasza Ponciniego⁸⁶. Atrybucja ta uzasadniona została analizą porównawczą detalu architektonicznego dzieł wymienionego architekta, a szczególnie charakterystycznym dla jego twórczości motywem fazowanych filarów, jakie występują w pałacu w Kielcach (1637—41), w kościele Bernardynek w Łowiczu

⁸¹ Wymiary:

	Długość fasady bez wież	Wysokość budynku (do korony murów)	Wysokość wież (bez helmów)	Wymiary okien wielkich
dla Podzamcza	30 m	13 m	17 m	2,30 × 3,10
dla Kielc	34 m	12,5 m	18 m	2,70 × 3,50

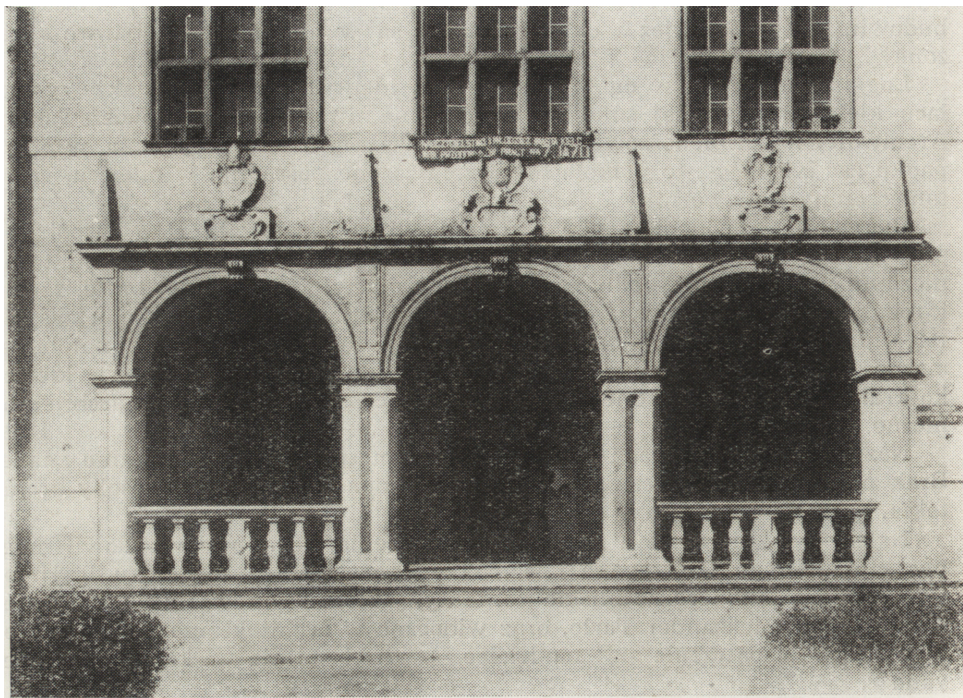
⁸² J. Baranowski, op. cit.

⁸³ Wł. Tomkiewicz *Aktualizm i aktualizacja w malarstwie polskim XVII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1951, nr 1, s. 74.

⁸⁴ St. Łoza *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 315.

⁸⁵ Wł. Tomkiewicz *Architektura reprezentacyjna ...*, s. 172, 173.

⁸⁶ N. Miks, op. cit., s. 169.



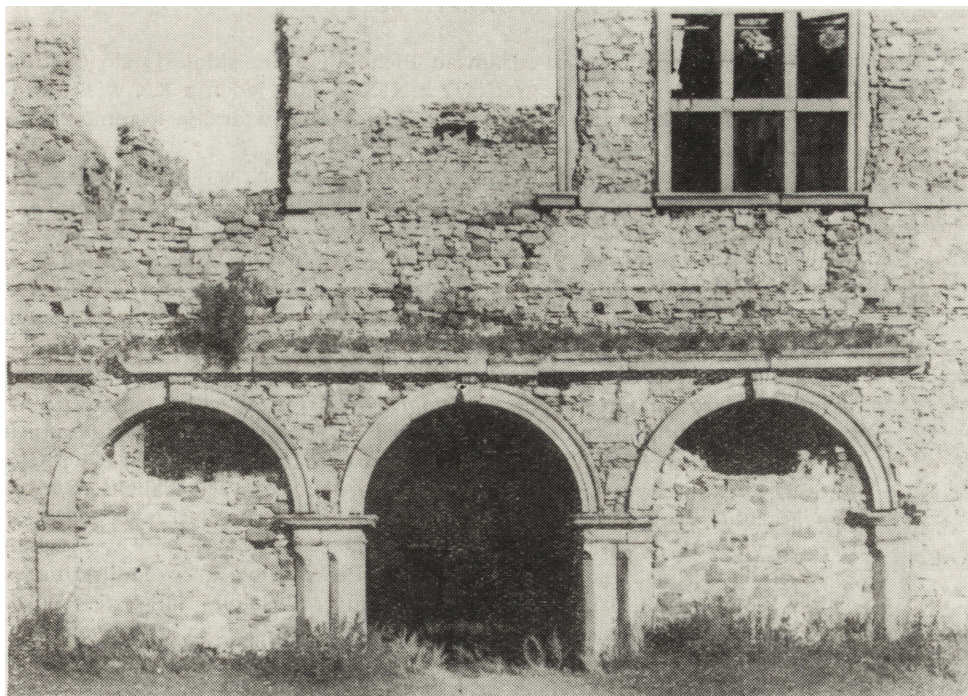
Ryc. 17. Kielce. Pałac biskupi. Loggia wejściowa

(ok. 1651 r.)⁸⁷ oraz w pałacu w Podzamczu Piekoszowskim. Możliwość budowy pałacu piekoszowskiego przez Tomasza Ponciniego (zm. 26 IV 1659 r.) wynika z danych dotyczących jego biografii⁸⁸.

W ostatecznym rozrachunku przyznać należy, że kwestia autorstwa pałacu w Podzamczu pozostaje otwartą do chwili znalezienia odpowiednich danych

⁸⁷ Ibid.

⁸⁸ St. Łoza, op. cit., s. 244 oraz K. Malinowski *Tomasz Poncino — architekt XVII w.*, „Kronika miasta Poznania” 1938, nr 2, s. 143—173. Stałym miejscem zamieszkania Tomasza Ponciniego w latach 1642—1652 jest Warszawa. Około 1650 r. (tj. w okresie, gdy Jan Aleksander Tarło w obliczu śmierci ojca (1649 r.) zaczyna samodzielnie dysponować fortuną rodzową), mogło zatem dojść do porozumienia i zawarcia umowy o budowę pałacu pomiędzy T. Poncinim a Janem Aleksandrem Tarło. Tym bardziej że w latach tych Tarło przebywa również w Warszawie, na dworze królewskim. Przyjmując jednakże autorstwo Tomasza Ponciniego zgodzić się należy, iż samo rozpoczęcie budowy pałacu trzeba by przesunąć na rok około 1654. Lata 1651—1654 są bowiem dla tego artysty okresem bardzo intensywnej pracy i realizowania kilku obiektów jednocześnie. Odnośnie natomiast do okresu 1654—1659 nie natrafiłam na żadne przekazy mówiące o prowadzeniu przez T. Ponciniego jakichś robót budowlanych.



Ryc. 18. Podzamcze Piekoszowskie. Pałac. Loggia wejściowa

archiwalnych; tym niemniej pałac piekoszowski jest typowym przykładem polskiego muratorstwa połowy XVII wieku, kręgu kielecko-krakowskiego.

Reasumując, wypada podkreślić, że pałac Tarłów w Podzamczu Piekoszowskim jest obiektem zaawansowanym na tle współczesnej sobie architektury rezydencjonalnej połowy XVII w. Szereg elementów kompozycyjnych, dotyczących zarówno układu wnętrza, jak i architektury zewnętrznej, odzwierciedla nowe, barokizujące formy, które całkowicie przyjmą się w polskiej architekturze dopiero w ostatnich dziesiątkach XVII stulecia.

Pałac w Podzamczu — typowe dzieło przełomu dwóch epok budowlanych — renesansu i baroku — obrazując dążenie do komponowania tak zewnętrznej, jak i wewnętrznej architektury w oparciu o postulaty płynące z południowo-zachodniej Europy, uwidacznia jednocześnie trudności, na jakie natrafiała realizacja tychże postulatów wynikająca z lokalnego przywiązania do stosowania rozwiązań tradycyjnych.

Iwona Bacłowska

IKONOGRAFIA OBIEKTU

Na ikonografię pałacu w Podzamczu Piekoszowskim składają się (według dotychczasowych danych) trzy przekazy z XIX wieku, jeden z XX wieku oraz jedna fotografia z 1906 roku. Ilustracje XIX-wieczne powtarzają to samo ujęcie: północno-wschodnią elewację pałacu.

1. Rysunek P. B. Podczaszyńskiego (1822—1876) z 1842 r., wykonany ołówkiem, znajdujący się w rękopisie w/w pt. *Świadectwo P. B. Podczaszyńskiego o stanie techniki górnictwa i hutnictwa w Zagłębiu Staropolskim*. Reprodukcję rysunku pałacu zamieszcza M. Radwan w swoim artykule *Świadectwo P. B. Podczaszyńskiego o stanie techniki górnictwa i hutnictwa w Zagłębiu Staropolskim w 1842 roku*, „Studia z Dziejów Górnictwa i Hutnictwa”, Wrocław 1957, I, s. 396.
2. Akwarela T. Chrząńskiego (1821—1887) z 1846 r. zamieszczona w *Opisach zabytków starożytności w guberni radomskiej, przez delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844—1846 zebranych, rysunkami w dwóch osobnych albumach zawartymi objaśnionych*, 1850, Atlas I, tabl. 3. (Gab. Ryc. UW). Akwarelę tę reprodukuje M. Walicki (*Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego*, Warszawa 1931).
3. Drzeworyt J. N. Lewickiego (1795—1872) z 1862 r. zamieszczony w artykule F. M. Sobieszczańskiego *Zamek Tarłów w Piękoszewie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862, V, s. 18. Drzeworyt ten reprodukuje: A. Sokołowski *Dzieje Polski ilustrowane*, 1902, V, s. 351; *Zamek Tarłów w Piękoszewie*, „Biesiada Literacka” 1915, I, s. 285; N. Miks *Architektura pałacu biskupiego w Kielcach*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1952, nr 4, s. 162.
4. Rysunek T. Jackowskiego z 1937 r. zamieszczony w artykule W. Pomiana *Z wędrówek krajoznawczych*, „Radostowa” 1937, nr 6, s. 112. Przedstawia on fasadę pałacu.
5. Fotografia południowo-zachodniej elewacji pałacu z 1906 r. zamieszczona w artykule S. K. Z Kielc, „Naród” 1906, nr 30, s. 237.

ДВОРЕЦ ТАРЛО В ПОДЗАМЧЕ-ПЕКОШОВСКЕ

На расстоянии 16 км к западу от города Кельце расположено небольшое село Подзамче-Пекошовске. Первоначально оно принадлежало роду Одровонжей, затем, с XVII в. — роду Тарло. Ян Александр Тарло (умер в 1680 г.), люблинский и сандомирский воевода, человек высокообразованный, занимавшийся всесторонней политической и экономической деятельностью, был, по всей вероятности, основателем дворца в Подзамче-Пекошовске.

Двухэтажный, построенный на плане прямоугольника, с четырьмя шестиугольными башнями по углам, пекошовский дворец расположен на композиционной оси между двором и садом. Фасад украшен в нижнем этаже входной лоджией с тремя арками, в верхнем этаже — тремя большими окнами. Здание было увенчано ступенчатой, т. наз. краковской крышей. Внутренняя планировка была в основном симметричной. В нижнем этаже находились большие сени и хозяйственные помещения, во втором — зала, столовая комната и два идентичных апартаментов владельцев дворца.

Архитектура дворца указывает на то, что он был построен в годы 1650—1660. Резиденция рода Тарло относится к группе т. наз. раннебарочных дворцов (Уяздзв, Бяла-Подляска, Крушина, Кельце). Особенно много роднит пекошовский дворец с дворцом краковских епископов в Кельце.

Автор проекта дворца в Подзамче пока неизвестен (в числе возможных авторов был назван Т. Пончини), но тем не менее дворец этот является типичным памятником польского зодчества середины XVII века келецко-краковского круга.

THE PALACE OF THE TARŁO FAMILY AT PODZAMCZE PIEKOSZOWSKIE

Sixteen kilometers to the west of Kielce lies a small village, Podzamcze Piekoszowskie. It first belonged to the Odrowąż family and then, from the 17th century, to the Tarło family.

Jan Aleksander Tarło (d. 1680), voivode of Lublin and Sandomierz, a deeply learned man and very active political and economical worker, may be certainly considered the founder of the palace at Podzamcze Piekoszowskie.

The palace is a one-storied building constructed on the orthographic plan, with four hexagonal towers on the quoin; it is located on the axis of composition between the courtyard and the garden. On the lower tier the facade is accentuated with a three-arcade entrance loggia; on the upper tier — with three large windows. The palace is covered with a „many-hipped” Polish roof of the so-called Cracow variant. The interior layout is symmetrical. The ground floor comprises a spacious entrance hall and domestic offices, the first floor — a reception and dining-room and two identical apartments of the owners.

The architecture of the palace would point to the years 1650—1660. The Tarło family residence belongs to the group of early-Baroque palaces (Ujazdów, Biała Podlaska, Kruszyna, Kielce). In particular, many points in common can be detected between the Piekoszów palace and that of the Cracow bishops in Kielce.

The name of the architect who designed the palace at Podzamcze is not known (the name of T. Poncini was suggested); none the less, the palace is a typical specimen of the seventeenth-century Polish masonry of the Cracow and Kielce regions.